

Wólka Zarzeńska spłonęła

20 rodzin bez dachu i środków do życia

Czytelnicy „ABC” proszeni są o pomoc

Wies Wólka Zarzeńska pod Warszawą padła ostatnio pastwą płomieni. Spłonęło 9 domów razem ze stodołami.

Nieszczęśliwi pogorzelcy, w liczbie około 20 rodzin, którzy tutaj się teraz od sąsiadów do sąsiadów znaleźli się w skrajnej nędzy. Nie tylko, że nie mają dachu nad głową, lecz spłonęły im ubrania, których nie zdążyli wywieźć z płomieni i nie mają w chwili obecnej żadnych środków do życia.

Za naszym pośrednictwem zwracają się do Czytelników ABC, o pomoc. Gorąco polecamy ich prośbę, tym bardziej, że wielu

Nieuwzględnione odwołanie

Zarząd wojewódzki stronnictwa ludowego w Kielcach wniósł do min. spraw wewn. odwołanie od decyzji urzędu wojewódzkiego kieleckiego z dnia 9 kwietnia r. b. zakazującej urzędzenia zjazdu stronnictwa ludowego w Racławicach, pow. miechowskiego. Ministerstwo spraw wewnętrznych odwołania nie uwzględniło.

Wizyty min. Becka w Londynie i Paryżu

Minister spraw zagr. Beck, który — jak wiadomo — uda się na czele delegacji, złożonej z kontradmirała Unruga i min. pełnomocnego Michała Mościckiego na uroczystości koronacyjne do Londynu, bawić będzie w Londynie

Wywiad z min. Romanem o obniżeniu kosztów produkcji

Min. Roman udzielił wywiadu w sprawach obniżenia kosztów produkcji. Oświadczył on między innymi, że rząd czyni wszelkie wysiłki, aby nie dopuścić do zwykłej cen. Tym niemniej tendencja

zwykła istnieje, choć zachodzą niewątpliwie wypadki, w których obniżanie kosztów produkcji znajduje się w mocy Rządu. Napewno istnieje wiele towarów z zakresu surowców, półfabrykatów i narzędzi, których ceny są nadmiernie wysokie, gdyż ochrona celna przekracza niezbędne normy ochronne. Tego rodzaju ochronę celną, podrażającą w sposób niezasadniony ceny bądź towarów nie wytwarzanych w kraju, a niezbędnych dla naszej produkcji, bądź też towarów krajowych, których producenci podnoszą ceny za wysoką barierą celną, uważa się za szkodliwą. Rząd bynajmniej nie zamierza osłabiać systemu ochronnego dla krajowej produkcji, ale istnienie nadmiernej renty celnej uważa się za objaw dla całości gospodarstwa ujemny.

Niekiedy zdarza się również, że pewien produkt na rynku jest wytwarzany przez jednego tylko sprzedawcę, który dyktuje ceny, a nawet różniczkuje je, stwarzając nierówne warunki konkurencji dla odbiorców, oraz podrażnia koszty wytwarzania, co stawia producenta krajowego w położeniu nieporównanie gorszym, niż pracuje wytwórca zagraniczny.

Matejko Litwinem (!)

KOWNO 15. 4. „Dzień Polski” zamieszcza oryginalny tekst wzmianki „Lietuvos Aidai” o Matejce, który w myśl urzędowej litewskiej, miał być... Litwinem. Nawet nazwisko znakomitego malarza polskiego brzmi, zdaniem pisma, „mocno po litewsku”.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666 62 (sekretariat) 666 99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt tylko w godz. 14-18.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3a. I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a, tel. 3. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Poczta 715. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, Poznań 27 Grudnia 2, Wrocław, Cyganki 34, tel. 135.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski

Ofiary w postaci paczek żywnościowych, ubrań i pieniędzy prosimy kierować do kantoru ABC, Al. Jerozolimskie 3a.

Kłopoty rządu Bluma z otwarciem wystawy światowej

Organizacja francuska nie zdała egzaminu

PARYŻ 15. 4. Sprawa daty otwarcia wystawy paryskiej jest już dziś przesądzona w tym kierunku, że 2 maja wystawa napewno otwarta nie będzie. Wszystkie narady, w których bierze udział zarówno minister przemysłu i handlu jak i sam premier, obracają się dokoła ustalenia nowego terminu oficjalnego otwarcia. Stan robót na wystawie przedstawia jednakże duże trudności dla ustalenia tego terminu. Z kilkuset pawilonów, znajdujących się w budowie, tylko 4 pawilony, tj. pawilon Belgii, Maroka, Egiptu, i pawilon prasy — zostały ukończone, ale i w tych pawilonach jeszcze urządzenia wewnętrzne zostały dopiero rozpoczęte.

Liczne dzienniki paryskie przytaczają dziś, że opóźnienie otwarcia wystawy w porównaniu z początkowo projektowanym terminem już zaczyna wywoływać bardzo poważne komplikacje, gdyż liczni turyści amerykańscy pozamawiali już oddawna miejsca na okrętach, przybywających do wybrzeży francuskich w początku maja. Poza tym szereg pawilonów zagranicznych, restauracji wystawowych

i pawilonów francuskich zaangażowało już personel, mający pracować na wystawie, jak również orkiestry i artystów. Terminy tego zaangażowania nie będą mogły być dotrzymane, co znów do prowadzić może do szeregu procesów. Największe komplikacje mogą wyniknąć z powodu licznych uroczystości, przewidzianych na początku i połowę maja.

Obrady Senatu U. J. P. Pieczęcie na lokalu Bratniaka

Komisarze urzędują

Komisarze Bratniej Pomocy U. J. P. wyznaczeni przez władze ukończyli wczoraj wieczorem opis lokalu Bratniej Pomocy, znajdujących się w nim sprzętów, papierów, dokumentów itd.

Czynność komisarzy sprawują: Łapiński, urzędnik kwestury oraz Zieliński intendent gmachu, przy czym Łapiński jest komisarzem ruchomości, Zieliński komisarzem nieruchomości.

Lokal Bratniej Pomocy przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 opieczętowany i nikt nie ma prawa wstępu. Drzwi wejściowych strzeże posterunek policji.

Odrzucenie oferty

Należy zaznaczyć, że tymczasowy kurator ks. prof. Grabowski wyjaśniał przesłowi Jabłońskiemu że do czasu ustanowienia nowego kuratora ani Zarząd Bratniej Pomocy ani komisarze nie powinni podejmować żadnej działalności. Jeden z komisarzy wystąpił do prezesa Bratniej Pomocy Jabłońskiego z propozycją współpracy. Prezes Jabłoński zgodził się na stanowiskiem całego zarządu propozycję tę odrzucił. Również odmowną odpowiedź dał komisarzowi b. prezes Bratniaka p. Buczyński.

We czwartek odbywały się ob-

radę Senatu. Podobno nie powzięto żadnej decyzji w sprawie ustalenia terminu otwarcia, wobec tego najprawdopodobniej Uniwersytet nie będzie otwarty na 20 b. m.

Kwestia sporna

W związku z nominacją komisarzy wyłania się następująca kwestia sporna. Ustawa o stowarzyszeniach akademickich przewiduje zawieszenie organizacji, jednak jest tam wyrażnie powiedziane, że w imieniu zawieszonego zarządu może działać tylko komisarz wyznaczony przez władzę akademicką spośród członków tej organizacji. Tymczasem panowie komisarze Bratnich Pomocy dawno, o ile w ogóle studio wali, ukończyli nauki wyższe i do Bratniej Pomocy nie należą.

Zarządy Bratnich Pomocy nie

Narodowcy paryscy usuwają czerwone szlondary

PARYŻ 15. 4. Walka o wywieśnięcie flagi czerwonej oraz marksistowskich odznak partyjnych obok sztandarów narodowych na terenie budowy wszechświatowej wystawy paryskiej osiągnęła

swój punkt kulminacyjny. Elementy narodowe, przeszły do akcji samoobrony. Ubiegłej nocy wydawcy narodowego pisma „Insurge” zorganizowali oddział lotny, który dokonał inspekcji terenów wystawowych. Usunęło 5 sztandarów czerwonych.

Jak wiadomo policja zajęła w tej sprawie stanowisko bierne, pozostawiając inicjatywę dyrekcji wystawy. Dyrekcja poleciła robotnikom usunięcie czerwonych flag i zastąpienie ich sztandarami o barwach narodowych, lecz robotnicy rozkazu tego nie wykonali.

To zdecydowało, że wydano na niego wyrok śmierci. Wyrok ten wykonał z polecenia Shenvita, Arab, Khader.

Sledztwo w sprawie tej olbrzymiej akcji szpiegowskiej prowadzi nadal władze angielskie. Khader i Shenvit pozostają w więzieniu.

Dotychczas przesłuchano w tej sprawie ponad 200 osób.

pagandzista cudem wyszli z wypadku bez szwanku.

Eksplozja była tak silna, że jedyna ze ścian zawałiła się, zaś w innych powstały wyrwy, dochodzące do 4 metrów średnicy. Urządzenie sklepowe uległo niemal całkowitemu zniszczeniu.

Wybuch maszyny benzynowej zdemolował doszczętnie sklep

POZNAN 15. 4. Podczas pokazów, gotowania w sklepie spożywczym na ul. Marsz. Focha, nastąpił nagle z niewyjaśnionych na razie przyczyn straszny wybuch maszyny benzynowej. Na szczęście w lokalu znajdujący się w tej chwili właściciel sklepu i pro-

Ceny ogłoszeń

za miesiąc wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach) — 70 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł. teksty 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobnie po 20 gr. za wyraz duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za odrębne wyrazy — fluty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Wydział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Po rewelacjach „ABC” Woźne — ładacznice aresztowane

Nauka w szkole Szyllerowej zawieszona. — Sledztwo władz szkolnych

Komisja, prowadząca od środy śledztwo, składa się z przedstawicieli inspektoratu, kuratorium i ministerstwa. Przesłuchiwani byli rodzice, nauczycielstwo i dzieci.

Woźne, nigdzie uprzednio nie meldowane, obecnie są aresztowane. O burzającym jest fakt, iż właścicielka szkoły Szyllerowa takie osoby utrzymywała na terenie szkoły.

Od grona nauczycielskiego otrzymujemy wyjaśnienia, stwierdzające, iż w gronie nauczycielskim czyny niemoralne uprawiane nie były, oraz, że czyny niemoralne, jakich dopuszczali się wieczorami uczniowie wraz z woźnymi, nie były im znane.

Źródło zarzutów, wysuniętych przeciw nauczycielstwu, jest niejasne i powstaje wokół sprawy szkoły na ul. Ogrodowej plotka, w których trudno w tej chwili wyłowić samą prawdę, są odbiciem panującą na tym terenie atmosfery zgnilizny moralnej.

Jak się dowiadujemy obecnie, ostatnio funkcje kierownika w szkole pełnił jeden z nauczycieli, przeciw któremu wysunięto zarzut przywłaszczenia pieniędzy. Wobec takiego zarzutu część nauczycielstwa sprzeciwiła się objęciu przez owego pana stanowiska kierownika. Podobno pan ten prowadzi formalną kampanię pło-

tek wśród młodzieży i rodziców przeciw tym z nauczycieli, którzy swego czasu nie chcieli mu się podporządkować.

Jeżeli podłożem plotek, rozsiewanych o nauczycielstwie są jakieś wewnętrzne rozgrywki w gronie samego nauczycielstwa, sprawa powinna być natychmiast wyjaśniona. Jest niedopuszczalne, aby na terenie szkoły panowała atmosfera kłamstw, plotek i oszczerstw i aby demoralizowane młodzież, wciągając ją w atmosferę zgnilizny.

Właścicielka szkoły i kierownik ponoszą za to odpowiedzialność w pierwszym rzędzie, tak, jak muszą ponieść konsekwencje za skandaliczne fakty, rozgrywane się na terenie szkoły, o których pisaliśmy poprzednio. Nocne schadзки uczniów z ładacznikami-woźnymi i konsekwencje tego, t. j. choroba chłopców, były im znane i nie wolno było tych faktów ukrywać przed rodzicami. Właścicielka szkoły, która szkołę traktowała tylko jak przedsiębiorstwo dochodowe, nie może zasługiwać w dalszym ciągu na zaufanie rodziców i władz szkolnych.

Sledztwo władze szkolne wszczęły i prowadzą w przyspieszonym tempie. Jest jednak rzeczą zadziwiającą, jak możliwe były dłuższy czas te skandaliczne praktyki w szkole w Warszawie, gdzie urzędują wszystkie władze szkolne i sam troskliwy o młodzież min. Świętosławski. Czy jednostronne zainteresowanie dygnitarzy oświatowych, objawiające się jedynymi konkretnymi posunięciami na terenie akademickim nie absorbują zbyt wiele i nie odwracają uwagi od spraw, którymi przede wszystkim należałoby się zająć?

Socjal-komuna

PARYŻ 15. 4. Komunistyczna „Humanite” donosi, że w środę odbyło się pierwsze zebranie komisji unifikacyjnej, powołanej przez komitet porozumienia partii socjalistycznej i komunistycznej. Na zebraniu tym delegaci komunistyczni nalegali na szybkie połączenie obu partii, co — według nich — odpowiada życzeniu członków obu stronnictw. Jak twierdzi dziennik, propozycję ich nie spotkały się z zasadniczą opozycją.

100 tysięcy robotników na robotach publicznych

Dn. 15 bm. odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego mi-

nistrów. Komitet przyjął sprawozdanie p. wicem. Jastrzębskiego przewodniczącego komisji kontroli cen.

W dalszym ciągu dyr. Funduszu Pracy Dolanowski zreferował sytuację na rynku pracy i złożył sprawozdanie o przebiegu akcji zatrudniania, z którego wynika, iż liczba zatrudnionych na robotach publicznych, finansowanych przez poszczególne ministerstwa i Fundusz Pracy, a zapośredniczonych przez miejscowe urzędy pośrednictwa pracy, wynosi 76.000 osób. Ponadto, na robotach prowadzonych poza ówdeskami miejskimi, jest zatrudnionych około 24.000 osób, rekrutowanych na wolnym rynku. W stosunku do ub. roku zwiększenie zatrudnienia na robotach publicznych wynosi około 18.000 robotników.

Gwałtowne burze nad Małopolską Wschodnią

LWÓW 15. 4. Nad Małopolską wschodnią przeszła w nocy z dn. 14 na 15 bm. gwałtowna burza. Szczególnie silny huragan przeszedł nad powiatem brodzkim. W samych Brodach burza poczyniła znaczne szkody, zrywając wiele dachów, obalając płoty, słupy przydrożne.

W Ponikwie (miejscowości let-

niskowej) wody stawu pod naporem wiatru zerwały wielką groblę i zalały wioskę oraz okoliczne pola. Ludność została ewakuowana. Ponadto w wielu miejscowościach burza porzywała przewody telegraficzne. W okolicznych lasach wiele drzew zostało obalonych.

Chcesz zaprenumerować ABC?

Nie prostszego — telefonuj 8.18.33 lub 3.09.33, albo wyślij kartkę pocztową pod adresem: Aleja Jerozolimskie 3a, Kantor „ABC”.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC”. Sp. z ogr. odp.

Druk. Literacki 3, a. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Bohdan Gęborski